

Sygn. akt III AUa 646/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 września 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Białecka
Sędziowie:	SSA Anna Polak SSA Urszula Iwanowska (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 10 września 2015 r. w Szczecinie

sprawy S. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 4 czerwca 2014 r. sygn. akt VI U 207/13

- zmienia zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję i przyznaje S. B. prawo do emerytury od 24 sierpnia 2012r.,
- zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. na rzecz ubezpieczonego S. B. kwotę 150 (sto pięćdziesiąt złotych) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Urszula Iwanowska SSA Barbara Białecka SSA Anna Polak

III A Ua 646/14

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 20 grudnia 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmówił S. B. prawa do emerytury z uwagi na nieudokumentowanie wymaganego okresu ubezpieczenia. Jednocześnie organ rentowy wskazał, że do stażu pracy nie uwzględniono okresu pracy w gospodarstwie rolnym od 8 grudnia 1967 r. do 31 grudnia 1988 r., od 1 stycznia 1991 r. do 30 czerwca 1992 r., od 1 lipca 1995 r. do 31 marca 1996 r., ponieważ okresy te zostały zaliczone do okresów, od których zależy prawo do emerytury na podstawie przepisów o ubezpieczeniu społecznym rolników. Ponadto organ

rentowy wskazał, że do ustalenia prawa i wysokości świadczenia rolnego przyjęto również okresy pracy zawodowej od 24 września 1965 r. do 7 grudnia 1967 r. oraz od 1 września 1979 r. do 29 czerwca 1995 r.

W odwołaniu od powyższej decyzji S. B. podniósł, że wobec faktu, iż jest rolnikiem „dwuzawodowcem” przysługuje mu prawo wyboru rodzaju świadczenia.

W piśmie procesowym z dnia 29 kwietnia 2013 r. pełnomocnik ubezpieczonego wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i przyznanie ubezpieczonemu prawa do emerytury wskazując, że organ rentowy błędnie nie uwzględnił, przy ustalaniu prawa do emerytury, okresów pracy w gospodarstwie rolnym w związku z przyznaniem ubezpieczonemu renty. Powołując się na wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 30 maja 2007 r., III AUa 194/07 wskazał, że tylko niezbędny okres do przyznania prawa do świadczenia rolniczego nie może być doliczony na podstawie art. 10 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS do okresu składkowego.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie w całości, podtrzymując argumentację jak w zaskarżonej decyzji. Jednocześnie organ rentowy podniósł, że nigdy nie wypłacał wnioskodawcy renty z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, toteż w jego przypadku nie ma zastosowania przepis art. 10a ustawy emerytalnej.

Wyrokiem z dnia 4 czerwca 2014 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie (punkt I) oraz przyznał radcy prawnemu R. K. od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Szczecinie) tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną ubezpieczonemu z urzędu kwotę 110,70 zł, w tym 20,70 zł tytułem podatku od towarów i usług (punkt II).

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

S. B. urodził się w dniu (...) i nadal prowadzi gospodarstwo rolne.

Wnioskodawca podlegał ubezpieczeniu społecznemu rolników w okresach:

- od 1 lipca 1977 r. do 31 grudnia 1982 r.,
- od 1 stycznia 1983 r. do 31 grudnia 1990 r.,
- od 1 stycznia 1991 r. do 30 czerwca 1992 r.,
- od 1 lipca 1992 r. do 26 grudnia 1995 r.,
- od 27 grudnia 1995 r. do 25 stycznia 1996 r.,
- od 26 stycznia 1996 r. do 31 marca 1996 r.

W latach 1968-1975 ubezpieczony pracował dorywczo, tylko w okresach zimowych jako rolnik świadczący usługi przy zrywce i wywozie drewna do składnicy drewna w R.. Ubezpieczony nie był pracownikiem Nadleśnictwa. Wynagrodzenie za świadczone usługi wnioskodawca pobierał w kasie Nadleśnictwa, a od wynagrodzenia był odprowadzany jedynie podatek.

W okresie od 24 września 1965 r. do 7 grudnia 1967 r. ubezpieczony pracował w Zakładzie (...) w R. na stanowisku elektromontera.

W okresie od 1 września 1979 r. do 29 czerwca 1995 r. ubezpieczony był zatrudniony w Wojewódzkim Zakładzie (...) w G. w wymiarze 1/2 etatu na stanowisku konserwatora wodociągu wiejskiego.

W dniu 29 września 1995 r. ubezpieczony złożył w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych wnioski o przyznanie prawa do renty inwalidzkiej. Decyzją z dnia 30 października 1995 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmówił

ubezpieczonemu prawa do renty inwalidzkiej. Decyzją z dnia 14 listopada 1995 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyznał wnioskodawcy świadczenie rehabilitacyjne na okres od 30 czerwca 1995 r. do 26 grudnia 1995 r.

Decyzją z dnia 26 stycznia 1996 r. Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego przyznała ubezpieczonemu prawo do renty inwalidzkiej rolniczej od dnia 1 września 1995 r. Do ustalenia prawa i wysokości świadczenia rolnego organ rentowy przyjął okresy pracy w gospodarstwie rolnym od 8 grudnia 1967 r. do 31 grudnia 1988 r., od 1 stycznia 1991 r. do 30 czerwca 1992 r., od 1 lipca 1995 r. do 31 marca 1996 r. oraz okresy pracy zawodowej od 24 września 1965 r. do 7 grudnia 1967 r. w Zakładzie (...) w R. oraz od 1 września 1979 r. do 29 czerwca 1995 r. w Wojewódzkim Zakładzie (...) w G..

Do stażu pracy nie zostały uwzględnione okresy podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników od 1 stycznia 1989 r. do 31 grudnia 1990 r. (z uwagi na fakt, że w okresie tym ubezpieczony podlegał ubezpieczeniu z tytułu zatrudnienia, a obowiązek podwójnego ubezpieczenia ustał z dnia 31 grudnia 1988 r.) oraz od 1 lipca 1992 r. do 31 grudnia 1994 r. (z uwagi na fakt, że w okresie tym ubezpieczony podlegał ubezpieczeniu społecznemu rolników tylko w zakresie składki chorobowo-wypadkowej, składka emerytalna nie była odprowadzana).

W dniu 24 sierpnia 2012 r. ubezpieczony złożył w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. wniosek o emeryturę.

Na podstawie ustalonego stanu faktycznego oraz poniżej powołanych przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j. t. Dz. U. z 2009 r., nr 153, poz. 1227; powoływana dalej jako: ustawa emerytalna) Sąd Okręgowy uznał odwołanie wnioskodawcy za nieuzasadnione.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że zgodnie z art. 27 ustawy emerytalnej ubezpieczonym urodzonym przed 1 stycznia 1949 r. przysługuje emerytura, jeżeli spełnili łącznie następujące warunki:

1. osiągnęli wiek emerytalny wynoszący co najmniej 65 lat dla mężczyzn,
2. mają okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 25 lat pracy dla mężczyzn.

Zgodnie z art. 28 tej ustawy ubezpieczonym urodzonym przed dniem 1 stycznia 1949 r., którzy nie osiągnęli okresu składkowego i nieskładkowego, o którym mowa w art. 27 ust. 1 pkt 2, przysługuje emerytura, jeżeli spełnili łącznie następujące warunki:

1. osiągnęli wiek emerytalny, o którym mowa w art. 27 ust. 2 i 3;
2. mają okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 15 lat dla kobiet i co najmniej 20 lat dla mężczyzn.

W myśl art. 10 omawianej ustawy przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości uwzględnia się również następujące okresy, traktując je, z zastrzeżeniem art. 56, jak okresy składkowe:

- 1) okresy ubezpieczenia społecznego rolników, za które opłacono przewidziane w odrębnych przepisach składki,
- 2) przypadające przed dniem 1 lipca 1977 r. okresy prowadzenia gospodarstwa rolnego po ukończeniu 16 roku życia,
- 3) przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia,

jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe, ustalone na zasadach określonych w art. 5-7, są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu (ust. 1).

Okresy wymienione w ust. 1 pkt 1 uwzględnia się także przy ustalaniu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe ustalone na zasadach określonych w art. 5-7 są krótsze od okresu wymaganego do przyznania renty, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu (ust. 2).

Okresów, o których mowa w ust. 1 i 2, nie uwzględnia się, jeżeli zostały one zaliczone do okresów, od których zależy prawo do emerytury lub renty, na podstawie przepisów o ubezpieczeniu społecznym rolników (ust. 3).

Następnie sąd meriti zaznaczył, że spór w niniejszej sprawie dotyczył kwestii posiadania przez ubezpieczonego stażu ubezpieczeniowego niezbędnego do przyznania emerytury.

Sąd Okręgowy podkreślił, że w stanie faktycznym sprawy jest poza sporem, że S. B. jest od 1 września 1995 r. uprawniony do renty inwalidzkiej rolniczej. Z prostej analizy akt rentowych KRUS wynika, że do ustalenia prawa do świadczenia rolniczego i jego wysokości, KRUS uwzględnił: okres podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników indywidualnych od 8 grudnia 1967 r. do 31 grudnia 1988 r. oraz okresy podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu rolników od 1 stycznia 1991 r. do 30 czerwca 1992 r. oraz od 1 lipca 1995 r. do 31 marca 1996 r., a także okresy pracy zawodowej od 24 września 1965 r. do 7 grudnia 1967 r. oraz od 1 września 1979 r. do 29 czerwca 1995 r. Oznacza to zatem, że posiadany przez ubezpieczonego okres składkowy i nieskładkowy w wymiarze 18 lat, 6 miesięcy i 10 dni, nie mógł zostać uzupełniony okresem ubezpieczenia rolniczego od 8 grudnia 1967 r. do 31 grudnia 1988 r., od 1 stycznia 1991 r. do 30 czerwca 1992 r., od 1 lipca 1995 r. do 31 marca 1996 r. stosownie do treści art. 10 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej. Z cytowanego powyżej przepisu wynika bowiem wprost, że okresów o których mowa w ust. 1 i 2, nie uwzględnia się, jeżeli zostały one zaliczone do okresów, od których zależy prawo do emerytury lub renty, na podstawie przepisów o ubezpieczeniu społecznym rolników. Innymi słowy, okresy te nie mogą zostać zaliczone do okresów niezbędnych do ustalenia prawa do emerytury pracowniczej, bowiem zostały już uwzględnione przy ustalaniu prawa do renty inwalidzkiej rolniczej. W konsekwencji ponowne zaliczenie ubezpieczonemu tego okresu przy ubieganiu się o emeryturę w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych nie jest możliwe. Dokonanie przez ubezpieczonego wyboru co do zaliczenia wskazanego okresu do okresu ubezpieczenia, od którego zależy prawo i wysokość świadczenia w określonym systemie (pracowniczym lub rolniczym), uniemożliwia późniejsze zaliczenie tego samego okresu w innym systemie (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2007 r., II UK 164/2006, LexPolonica nr 1383255).

Następnie odnosząc się do twierdzeń pełnomocnika ubezpieczonego Sąd Okręgowy wyjaśnił, że do ustalenia prawa do renty inwalidzkiej rolniczej Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego uwzględniła okresy podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników w takim wymiarze, jaki wynikał z treści art. 21 ust. 1 pkt 5 (w brzmieniu obowiązującym w dacie wydawania decyzji przyznającej prawo do renty inwalidzkiej rolniczej), tj. w wymiarze 20 kwartałów. Przy czym, sąd meriti podkreślił także, że czym innym jest ustalenie prawa a czym innym jest ustalenie wysokości tego świadczenia. Konsekwencją ustalenia prawa jest konieczność wyliczenia wysokości świadczenia. Zgodnie z art. 24 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników renta składa się z części składkowej i uzupełniającej, ustalonych zgodnie z art. 25 i 26 ustawy. W myśl art. 25 ust. 2 pkt 1 i 2 do liczby lat, od których zależy część składkowa renty dolicza się liczbę lat podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników indywidualnych i członków ich rodzin w okresie od dnia 1 stycznia 1983 r. do dnia 31 grudnia 1990 r. oraz prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w gospodarstwie rolnym w okresie od dnia 1 lipca 1977 r. do dnia 31 grudnia 1982 r., za które była opłacana składka na Fundusz Emerytalny Rolników. W związku z powyższym, w ocenie Sądu Okręgowego nie budzi wątpliwości, że okresy podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników w przypadku ubezpieczonego zostały w całości uwzględnione do ustalenia wysokości świadczenia. Tym samym brak jest możliwości ponownego ich zaliczenia tak do ustalenia prawa do emerytury z FUS, jak i ustalenia jej wysokości.

Zdaniem sądu pierwszej instancji bezpodstawne okazały się również wnioski ubezpieczonego o doliczenie mu do stażu ubezpieczeniowego okresów pracy dorywczej w latach 1968-1975 w Nadleśnictwie R.. Sąd zważył bowiem, że ani w toku postępowania przed organem rentowym, ani w trakcie postępowania sądowego ubezpieczony nie przedstawił jakichkolwiek dowodów potwierdzających ubezpieczenie skarżącego w tym okresie.

Jednocześnie Sąd Okręgowy wyjaśnił, że ze względu na specyfikę postępowania w sprawach ubezpieczeń, przy rozstrzygnięciu niniejszej sprawy zasadnicze znaczenie znalazła zasada wyrażona w art. 6 k.c., zastosowana odpowiednio w postępowaniu z zakresu ubezpieczeń społecznych. Zgodnie bowiem z treścią art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Sama zasada skonkretyzowana w art. 6 k.c., jest jasna. Ten, kto powołując się na przysługujące mu prawo, żąda czegoś od innej osoby, obowiązany

jest udowodnić fakty (okoliczności faktyczne) uzasadniające to żądanie. Przepisy art. 3 k.p.c., art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c. określają zarówno zakres postępowania dowodowego, jak i obowiązki stron w tym zakresie. W myśl art. 3 k.p.c. strony zobowiązane są przedstawiać dowody. Przepis ten statuuje więc zasadę odpowiedzialności samych stron za wynik procesu. Zgodnie z nim to strony muszą przejawiać aktywność procesową w tym zakresie, na nich spoczywa więc obowiązek wyraźnego, jednoznacznego powoływania konkretnych środków dowodowych. Stosownie zaś do treści art. 232 k.p.c. strony obowiązane są wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Sąd nie może własnym działaniem zastępować ich bezczynności. Przy czym sąd meriti zwrócił uwagę, że w sprawie, w której przedmiotem jest prawo do świadczenia rentowo-emerytalnego lub wysokość tego świadczenia, wymaga się dowodów niebudzących wątpliwości, spójnych oraz precyzyjnych – potwierdzających, czy uprawdopodobniających w stopniu granicznym z pewnością nie tylko fakt zatrudnienia, ale i pozostałe okoliczności związane ze świadczeniem pracy.

Przenosząc powyższą regułę na grunt niniejszego sporu, sąd pierwszej instancji przyjął, że ubezpieczony, winien w postępowaniu przed sądem wskazać na okoliczności i fakty znajdujące oparcie w materiale dowodowym, z których możliwym byłoby wyprowadzenie wniosków i twierdzeń zgodnych z jego stanowiskiem reprezentowanym w toku niniejszego postępowania, wskazującym, iż do okresów składkowych i nieskładkowych powinny zostać zaliczone również lata 1968-1975. Tymczasem, co zostało już wyżej wspomniane, ubezpieczony nie naprowadził żadnych dowodów, w oparciu o które można by wyprowadzić wniosek, że w okresie tym zostały odprowadzone składki na ubezpieczenie społeczne. W postępowaniu brak jest nadto materiału dowodowego, z którego wynikałoby na jakiej podstawie praca ubezpieczonego była świadczona (np. w ramach umowy zlecenia). Sąd meriti miał na uwadze, że świadek K. N. co prawda potwierdziła, iż rolnicy „robili usługi” dla Nadleśnictwa, wywożąc drewno z lasu do składnicy, niemniej zeznała, iż nie pamięta czy rolnicy podpisywali umowy z leśniczymi. Świadek nie pamiętała, czy nadleśnictwo opłacało składki przy tych usługach chłopskich, nie wiedziała też czy ubezpieczony był objęty ubezpieczeniem społecznym z tytułu pracy w Nadleśnictwie. Z kolei świadek J. F., który od dnia 1 października 1967 r. pracował w charakterze leśniczego zeznał, że rolnicy przy usługach chłopskich nie byli zatrudniani na umowy. Według niego była to praca dorywcza, która zajmowała rolnikom miesiąc lub dwa w roku kalendarzowym (z przerwami). Świadek podkreślił, że u siebie w leśnictwie żadnych umów z rolnikami świadczącymi usługi chłopskie nie podpisywał. Wyjaśnił, że „trzeba było chodzić po domach i dopytywać się rolników, czy mają czas (...) oni tylko podpisywali na kwicie wywozowym, że wzięli taki asortyment w takiej ilości”. Na podstawie kwitów zrywkowych i wywozowych leśniczy robił tzw. listy wywozowe, które następnie oddawano do Nadleśnictwa. Świadek wskazał, że nie wie czy Nadleśnictwo odprowadzało podatek i potrącało składki. Co istotne, sam ubezpieczony zeznał, że nie wie jaka umowa łączyła go z Nadleśnictwem.

Dalej Sąd Okręgowy wskazał, że z treści pisma z dnia 7 sierpnia 1987 r. wynika, iż zasady dotyczące ubezpieczenia społecznego wozaków-rolników wykonujących na rzecz jednostek Lasów Państwowych i parków narodowych usługi transportowe przy użyciu własnego sprzętu konnego lub własnych pojazdów mechanicznych zostały dopiero określone w 1982 roku, w wyniku porozumienia pomiędzy Zakładem Ubezpieczeń Społecznych, Ministerstwem Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego oraz Ministerstwa Pracy, Płac i Spraw Socjalnych. W wyniku podjętych uzgodnień jednostki lasów państwowych zostały zobowiązane do zawierania z wozakami - rolnikami umów zlecenia umożliwiających zastosowanie do nich ustawy z dnia 19 grudnia 1975 r. o ubezpieczeniu społecznym osób wykonujących pracę na rzecz jednostek gospodarki uspołecznionej na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia. Nie należy jednak tracić z pola widzenia, że powyższe zapisy dotyczą okresu po 1982 roku, natomiast sporny okres to lata 1968-1975.

Reasumując Sąd Okręgowy wskazał, że ubezpieczony udowodnił jedynie 18 lat, 6 miesięcy i 10 dni okresów składkowych i nieskładkowych, a tym samym nie spełnił warunków do nabycia prawa do emerytury na podstawie art. 28 ustawy emerytalnej i dlatego na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie.

W punkcie II sentencji wyroku sąd pierwszej instancji na podstawie § 2 ust. 3 w związku z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U.

nr 163, poz. 1349 z zm.) przyznał pełnomocnikowi procesowemu ubezpieczonego wynagrodzenie w kwocie 110,70 zł tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, w tym 20,70 zł tytułem podatku od towarów i usług, biorąc pod uwagę nakład pracy pełnomocnika ubezpieczonego.

Z powyższym wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie w całości nie zgodził się S. B., który działając przez pełnomocnika w wywiezionej apelacji zarzucił mu:

1) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału wskutek naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie oceny dowodów w sposób niewszechstronny i sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania poprzez bezpodstawną odmowę ubezpieczonemu uznania, jako okresów składkowych, wykazanych i niekwestionowanych okresów pracy jako rolnik-wozak na rzecz jednostki Lasów Państwowych - Nadleśnictwa R. (30 miesięcy w latach 1968-1975);

2) naruszenie prawa materialnego – art. 10 ust. 3 ustawy emerytalnej poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie tego przepisu skutkujące wadliwym nieuwzględnieniem ubezpieczonemu okresów składkowych pracy zawodowej ubezpieczonego, podczas gdy przepis ten dotyczy jedynie pracy w gospodarstwie rolnym i ubezpieczenia społecznego rolników.

Mając na uwadze poniesione zarzuty apelujący wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku i zaskarżonej decyzji poprzez przyznanie ubezpieczonemu emerytury zgodnie z wnioskiem z dnia 24 sierpnia 2012 r.,

- zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu skarżący między innymi podniósł, że z zeznań świadków T. G. oraz J. Ś., a także innych świadków jednoznacznie wynika, iż apelujący pracował, łącznie przez okres 30 miesięcy, w pełnym wymiarze czasu pracy na rzecz Nadleśnictwa R. w latach 1968-1975. W ocenie skarżącego, nie może on ponosić negatywnych konsekwencji z faktu, iż reguły odprowadzania składek emerytalnych od takiej pracy zostały ustalone w późniejszym okresie porozumieniem zawartym pomiędzy ZUS a Ministrem Pracy oraz Ministrem Leśnictwa. Zdaniem ubezpieczonego obowiązek odprowadzania składek emerytalnych od pracy rolników-wozaków istniał również przed tym porozumieniem i w konsekwencji okresy te należy zaliczyć do okresów składkowych.

Ponadto, w ocenie apelującego sąd pierwszej instancji dokonał błędnej wykładni art. 10 ust. 3 ustawy emerytalnej, bowiem ubezpieczony był tzw. „dwuzawodowcem” i w tym samym okresie od 1979 r. do 1989 r. odprowadzał składki emerytalne zarówno od pracy w gospodarstwie rolnym, jak i od pracy w Wojewódzkim Zakładzie (...) w G.. Zatem zdaniem skarżącego okresy składkowe pracy zawodowej powinny zostać uwzględnione przy obliczaniu ustalaniu prawa do emerytury.

W odpowiedzi na apelację Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o jej oddalenie w całości wskazując, że zaskarżony wyrok jest prawidłowy a zarzuty podniesione w apelacji nie zasługują na uwzględnienie. Organ rentowy w pełni podzielił argumentację faktyczną i prawną zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku podkreślając, że sąd pierwszej instancji w pełni zebrał i dokonał wszechstronnej oceny materiału dowodowego, prawidłowo ustalił wszystkie okoliczności faktyczne sprawy oraz wyciągnął na ich podstawie nie budzące zastrzeżeń logicznych wnioski i prawidłowo zastosował obowiązujące normy prawne.

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonego okazała się uzasadniona.

Dokonując analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd Apelacyjny nie podzielił istotnych ustaleń sądu pierwszej instancji w zakresie, w jakim sąd ten nie uwzględnił ubezpieczonemu okresów ubezpieczenia rolniczego

do stażu niezbędnego do przyznania emerytury, a tym samym odmówił przyznania wnioskowanego świadczenia emerytalnego.

W pozostałym zakresie ustalenia Sądu Okręgowego sąd odwoławczy przyjmuje za własne i dlatego nie widzi potrzeby ich ponownego dokładnego powtarzania.

Należy wskazać, że w myśl przepisu art. 28 ustawy emerytalnej, ubezpieczonym urodzonym przed dniem 1 stycznia 1949 r., którzy nie osiągnęli okresu składkowego i nieskładkowego, o którym mowa w art. 27 ust. 1 pkt 2, przysługuje emerytura, jeżeli spełnili łącznie następujące warunki:

- 1) osiągnęli wiek emerytalny, o którym mowa w art. 27 ust. 2 i 3;
- 2) mają okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 15 lat dla kobiet i co najmniej 20 lat dla mężczyzn.

Jednocześnie, zgodnie z art. 10 ust 3 wspomnianej ustawy okresów ubezpieczenia społecznego rolników, za które opłacono przewidziane w odrębnych przepisach składki, a także przypadających przed dniem 1 lipca 1977 r. okresów prowadzenia gospodarstwa rolnego po ukończeniu 16 roku życia, nie uwzględnia się, jeżeli zostały one zaliczone do okresów, od których zależy prawo do emerytury lub renty, na podstawie przepisów o ubezpieczeniu społecznym rolników.

W niniejszej sprawie należy zwrócić uwagę także na przepis art. 21 ust. 1 pkt 1-3 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (jednolity tekst obowiązujący w chwili wydania zaskrzzonej decyzji: Dz. U. z 2008 r., nr 50, poz. 291 ze zm.; powoływana dalej jako: ustawa o ubezpieczeniu rolników), który stanowi, że renta rolnicza z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który jest trwale lub okresowo całkowicie niezdolny do pracy w gospodarstwie oraz podlegał ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez wymagany okres. Natomiast w myśl art. 21 ust. 4, jeżeli całkowita niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym powstała skutek wypadku przy pracy rolniczej lub rolniczej choroby zawodowej, warunek o ubezpieczeniu uważa się za spełniony, jeżeli ubezpieczony posiada jakikolwiek okres ubezpieczenia emerytalno-rentowego, który obejmuje dzień wypadku lub dzień zachorowania na rolniczą chorobę zawodową.

Kwestią sporną w niniejszej sprawie było ustalenie, czy S. B. posiada niezbędny staż ubezpieczeniowy wymagany do przyznania emerytury z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Wymagało to uzupełnienia stanu faktycznego o bezsporną okoliczność, że ubezpieczony pobiera rentę rolniczą z tytułu wypadku przy pracy rolniczej od 1995 r. oraz, że pomimo ukończenia 65 roku życia Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego nie przyznała ubezpieczonemu prawa do emerytury rolniczej (dowód: pismo z dnia 22 maja 2015 r. k. 252). Nadto rozstrzygnięcie sporu wymagało ponownego przeanalizowania przepisów i wyprowadzenia na tej podstawie uzasadnionych wniosków.

W pierwszej kolejności należy jednak odnieść się do zarzutów dotyczących bezpodstawnej odmowy uznania ubezpieczonemu, jako okresów składkowych, okresów pracy jako rolnik-wozák na rzecz jednostki Lasów Państwowych – Nadleśnictwa R. (30 miesięcy w latach 1968-1975). Zarzuty apelacyjne w tym zakresie są chybione. Chcąc kwestionować prawidłowość ustaleń sądu co do stanu faktycznego należy każdorazowo wykazać, iż miało miejsce uchybienie zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, gdyż tylko one mogą stanowić o naruszeniu zasad wskazanych w art. 233 k.p.c. Jednocześnie subiektywne przekonanie strony o tym, którym dowodom należy przyznać wiarę oraz przekonanie strony o odmiennej ocenie poszczególnych środków dowodowych, nie może być podstawą kwestionowania swobodnej oceny dowodów dokonywanej przez sąd. Nadto wskazać należy, że nawet w sytuacji, w której z dowodów można wywieść wnioski inne niż przyjęte przez sąd, to do naruszenia wskazanego przepisu może dojść tylko wtedy, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu jest sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego czy też nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych. Tylko wtedy ocena dowodów przeprowadzona przez sąd może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 13 lutego 2015 r., V ACa 590/14, LEX nr 1667526).

Sąd Apelacyjny po analizie zeznań świadków T. G., J. Ś., K. N., J. F. i F. M. oraz ubezpieczonego uznał, że nie ma podstaw, aby dokonać ich odmiennej oceny z tą, którą zaprezentował w uzasadnieniu sąd pierwszej instancji. Podkreślić przy tym należy, że słusznie Sąd Okręgowy wskazał, iż to strony są zobowiązane przedstawiać konkretne środki dowodowe dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Nadto w sprawach, których przedmiotem jest prawo do świadczenia rentowo-emerytalnego, wymaga się dowodów niebudzących wątpliwości, spójnych oraz precyzyjnych, stwierdzających, czy uprawdopodobniającego w stopniu graniczącym z pewnością nie tylko fakt zatrudnienia, ale i pozostałe okoliczności związane ze świadczeniem pracy. Ubezpieczony obowiązki temu nie sprostał. Po analizie materiału dowodowego zgromadzonego w toku niniejszego postępowania, w szczególności akt emerytalnych ubezpieczonego i zeznań świadków, stwierdzić należy, że brak jest podstaw do zaliczenia wskazanego okresu do okresów składkowych. Brak jest jakichkolwiek dokumentów, z których by wynikało na jakiej podstawie praca była świadczona. Świadczenie zeznający w sprawie również nie byli w stanie określić, na jakich zasadach ubezpieczony wykonywał pracę dla Nadleśnictwa. Przy czym świadkowie K. N. (zatrudniona w Nadleśnictwie jako księgowa w latach 1954-1994) i J. F. (zatrudniony w Nadleśnictwie od 1951 roku, a od 1967 r. jako leśniczy w Leśnictwie P.) zeznali, że w ogóle nie znają ubezpieczonego, a świadek F. M. (zatrudniona w Nadleśnictwie na stanowisku księgowej) podała, że nie przypomina sobie ubezpieczonego z pracy. Jednocześnie sam S. B. zeznał, że nie pamiętam czy były odprowadzane składki i nie wie jaka umowa łączyła go z nadleśnictwem.

Mając na uwadze taki materiał dowodowy prawidłowo sąd pierwszej instancji uznał, że brak jest podstaw do uwzględnienia ubezpieczonemu spornego okresu pracy na rzecz Lasów Państwowych – Nadleśnictwa R. do okresów składkowych.

Natomiast Sąd Apelacyjny uznał, że w sprawie doszło do naruszenia art. 10 ust. 3 ustawy emerytalnej w zakresie w jakim odmówiono S. B. uwzględnienia jako okresu uzupełniającego okresy ubezpieczenia niezbędne do uzyskania prawa do emerytury.

W sprawie należy mieć na uwadze, że ubezpieczony ma prawo do rolniczej renty z tytułu wypadku przy pracy rolniczej, a do nabycia prawa do tego świadczenia wystarczające było podleganie ubezpieczeniu w chwili wypadku. Zatem skoro ubezpieczony nie ma ustalonego prawa do emerytury rolniczej, a do ustalenia prawa do świadczenia wystarczający jest okres podlegania ubezpieczeniu w dniu zdarzenia to – w ocenie sądu odwoławczego – pozostały okres może zostać uwzględniony jako uzupełniający przy ustalaniu prawa do emerytury z pracowniczego systemu ubezpieczeniowego.

Przepis art. 10 ust. 1 ustawy emerytalnej pozwala uzupełnić okresy składkowe i nieskładkowe okresami pracy w gospodarstwie rolnym do rozmiaru najbliższego (kolejnego) stażu okresów składkowych i nieskładkowych w zakresie wymaganym i koniecznym do nabycia określonych uprawnień emerytalnych. Art. 10 ust. 3 ustawy nie wyłącza możliwości uwzględnienia okresów pracy rolniczej w stażu składkowym, które nie zostały zaliczone do nabycia prawa do emerytury lub renty rolniczej. Nie oznacza to jednak, że te same okresy zaliczać można dwa razy do różnych świadczeń. Okresy, które zostały ubezpieczonemu zaliczone do nabycia prawa do renty nie mogą bowiem zostać zaliczone do okresu, od którego zależy nabycie prawa do emerytury pracowniczej. Oznacza to, że jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe nie przekraczają 20 lat, to możliwe jest ich uzupełnienie okresami wskazanymi w art. 10 ust. 1 ustawy jedynie w celu nabycia prawa do tzw. niepełnej emerytury na podstawie art. 28 ustawy emerytalnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2009 r., I UK 168/09, LEX nr 570124; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 4 grudnia 2012 r., III AUa 1144/12, LEX nr 1236901; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 10 kwietnia 2014 r., III AUa 356/13, LEX nr 1461157).

W zaistniałym sporze nie ulega wątpliwości, że ubezpieczony nie posiada okresów składkowych i nieskładkowych w rozumieniu art. 6 i 7 ustawy emerytalnej wymaganych do przyznania mu prawa do emerytury, w związku z czym przyznanie świadczenia zależało od uzupełnienia stażu pracy poprzez zaliczenie okresów z rolniczego ubezpieczenia społecznego. Ustalenie, że ubezpieczony pobiera rentę rolniczą z tytułu wypadku przy pracy rolniczej pozwala na stwierdzenie, że do ustalenia tego prawa, na podstawie art. 21 ust. 4 ustawy o ubezpieczeniu rolników, wystarczał okres podlegania ubezpieczeniu w dniu zdarzenia. Z kolei okoliczność, że do ustalenia wysokości tego świadczenia przyjęto cały okres podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników, a także okresy ubezpieczenia pracowniczego,

nie stoi na przeszkodzie uwzględnieniu tych okresów w rozmiarze niezbędnym do uzyskania prawa do emerytury z ubezpieczenia pracowniczego.

Zatem w ustalonym stanie faktycznym sprawy uznać trzeba, że ubezpieczony ma prawo ubiegania się o przyznanie emerytury na podstawie art. 28 ustawy emerytalnej pobierając jednocześnie rentę rolniczą z tytułu wypadku przy pracy rolniczej. Decydując się na złożenie wniosku o emeryturę pracowniczą był obowiązany wykazać, że spełnia wszystkie przesłanki, które ustawa emerytalna przewiduje dla przyznania świadczenia. Jedynym warunkiem, którego ubezpieczony nie spełniał w chwili składania wniosku – zarówno w ocenie organu rentowego, jak i sądu pierwszej instancji, było legitymowanie się odpowiednim stażem ubezpieczenia. W przypadku posiadania niepełnego ubezpieczenia pracowniczego, możliwym było zaliczenie, jako uzupełniających, okresów ubezpieczenia z systemu rolniczego. Przy czym, organ rentowy przyjął, że na dzień złożenia wniosku o przyznanie emerytury ubezpieczony legitymował się okresem składkowym i nieskładkowym wynoszącym 18 lat, 6 miesięcy i 10 dni. Zatem do ustalenia 20 letniego okresu ubezpieczenia uprawniającego S. B. do emerytury na podstawie art. 28 ustawy emerytalnej wystarczającym było uwzględnienie 1,5 roku (18 miesięcy) podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników.

KRUS wskazał, że do ustalenia prawa i wysokości świadczenia rentowego ubezpieczonego przyjęto następujące okresy:

- pracy w gospodarstwie rolnym od 8 grudnia 1967 r. do 31 grudnia 1988 r., od 1 stycznia 1991 r. do 30 czerwca 1992 r. i od 1 lipca 1995 r. do 31 marca 1996 r.,
- pracy zawodowej od 24 września 1965 r. do 7 grudnia 1967 r. w Zakładzie(...) w R. i od 1 września 1979 r. do 29 czerwca 1995 r. w Wojewódzkim Zakładzie (...) w G. Oddział Terenowy P..

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny po przeprowadzeniu uzupełniającego postępowania dowodowego, w oparciu o art. 382 k.p.c., przyjął, że okres ubezpieczenia rolniczego S. B. od 1 stycznia 1991 r. do 30 czerwca 1992 r. będzie wystarczającym okresem uzupełniającym w rozumieniu art. 10 ust. 3 ustawy emerytalnej, przy ustalaniu stażu ubezpieczenia wymaganego do przyznania emerytury. Uwzględnienie tego okresu nie było bowiem konieczne przy ustalaniu prawa do renty rolniczej przez rolniczy organ rentowy. Nadto trzeba rozróżnić ustalenie prawa do świadczenia od jego wysokości. Zaliczenie okresów do ustalania wysokości świadczenia, nie wyklucza zaliczenia tego okresu do ustalenia prawa do przyznania emerytury. Oznacza to, że te same okresy nie mogą być zaliczone dwa razy do różnych świadczeń. Zaliczenie okresu pracy do okresu ubezpieczenia skutkującego przyznaniem prawa do emerytury pracowniczej, uniemożliwia zaliczenie tego samego okresu w przypadku ubiegania się o emeryturę rolniczą.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny uznał, że po doliczeniu do uznanego przez organ rentowy okresu składkowego i nieskładkowego wynoszącego 18 lat, 6 miesięcy i 10 dni okresu ubezpieczenia rolniczego od 1 stycznia 1991 r. do 30 czerwca 1992 r., S. B. legitymuje się wymaganym, co najmniej 20-letnim stażem ubezpieczenia, który jest wymagany do przyznania emerytury pracowniczej na podstawie art. 28 ustawy emerytalnej. Zatem ubezpieczony spełnia wszystkie niezbędne warunki do przyznania wnioskowanego świadczenia - osiągnął zarówno wymagany wiek, jak i legitymuje się wymaganym okresem ubezpieczeniowym.

Mając na uwadze dokonane ustalenia i ocenę prawną Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w związku z art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję i przyznał S. B. prawo do emerytury od dnia 24 sierpnia 2012 r., tj. od dnia złożenia wniosku o świadczenie.

O kosztach postępowania Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie przepisu art. 98 § 1 k.p.c. zgodnie, z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu), przy czym Sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji (art. 108 § 1 k.p.c.). Do celowych kosztów postępowania należy koszt ustanowienia zastępstwa procesowego, który w sprawach o świadczenia z ubezpieczenia społecznego, w postępowaniu przed sądem drugiej instancji wynosi 120 zł zgodnie z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września

2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (j. t. Dz. U. z 2013 r., poz. 490) oraz koszt opłaty sądowej od apelacji – 30 zł.

SSA Urszula Iwanowska SSA Zofia Rybicka-Szkibiel SSA Romana Mrotek